

Pani Hanna Zdanowska  
Prezydent miasta Łodzi  
w m i e j s c u

### INTERPELACJA

*Szanowna Pani Prezydent,*

W dniach 15 i 16 lutego bieżącego roku w łódzkich gazetach, na pierwszych kolumnach ukazały się doniesienia o podejrzeniu naruszenia dyscypliny finansowej przez p. dyrektor Teatru Powszechnego Ewę Pilawską. W związku z tym proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Jak to się stało, że prawdopodobnie z Biura Prezydenta protokół niezakończony kontroli w Teatrze Powszechnym został udostępniony dziennikarzom, a ci, jak się wydaje, zainspirowani przez osobę, która dopuściła się ujawnienia protokołu, tendencyjnie przedstawili sprawę nie czekając na wnioski pokontrolne i odniesienie się do nich dyr. Ewy Pilawskiej?
2. Czy Pani Prezydent zamierza wyjaśnić sprawę wspomnianego „przecieku”, którym naruszone zostały nie tylko dobre obyczaje, ale i ustawa o ochronie danych osobowych?
3. Jakie kwalifikacje posiadali rewizorzy kontrolujący Teatr Powszechny, aby oceniać projekty edukacyjne i materiały do scenariuszy lekcji teatralnych (przeprowadzono ich ponad 50), które ich zdaniem „zaczepnięte zostały z Wikipedii oraz z portalu Polonistyka on Line. (...) Według kontrolerów mogło dojść do naruszenia praw autorskich” (cytuję za: „Polska. Dziennik Łódzki” z 15.02.2012)?
4. Jeśli rewizorzy oceniali kwestię praw autorskich („kserokopie książek, artykuły o twórcach teatralnych, wydruki stron z Internetu”, źródło jak wyżej) rzekomo naruszonych przez autorkę scenariuszy lekcji teatralnych, to dlaczego nie przeprowadzili także kontroli jakości pracy reżyserów, oceny kwalifikacji i gry aktorów, doboru repertuaru itp., doprowadzając sprawę do absurdu i kompromitacji nie tyle dyrektora i pracowników Teatru Powszechnego, ile osoby lub osób, które na podstawie anonimowych donosów zleciły kontrolę, a upubliczniając jej wyniki podjęły próbę tendencyjnego skompromitowania zasłużonego łódzkiego teatru i kierującej nim dyrektor Ewy Pilawskiej?

*Łączę wyrazy szacunku*

*Grzegorz Matuszak*